

Sadłowski, Marian

Zabytki techniki Ziemi Opolskiej

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 27/1, 234-235

1982

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Ojca, w chwili, gdy już odeszli świadkowie jego młodości. Głównym źródłem pracy Autorki były notatki i korespondencja Wojciecha Świątosławskiego, przede wszystkim jego ponad 120 listów do Janiny Zabłockiej z lat 1902—1908. Podczas zbierania źródeł i pisania pracy uwagę i zainteresowanie córki Profesora zwrócił kontrast między latami młodzięcymi a dojrzałymi Wojciecha Świątosławskiego. W młodości przeżywał on często okresy załamań i rozterek, kiedy to nawet wątpił w wartość i znaczenie swojej pracy.

Z kolei wygłosił referat prof. Józef Miąso, który ukazał wczesne lata życia Wojciecha Świątosławskiego na tle historii oświaty polskiej przełomu XIX i XX w. Świątosławski należał, zdaniem prof. Miąso, do pokolenia „strajku szkolnego 1905 r.”. Wśród młodzieży tego pokolenia narastał ferment przeciwko ugodowości i lojalizmowi starszej generacji. Ferment ten — rozbudzony przez nastroje panujące wśród młodzieży uniwersytetów rosyjskich — objął wcześniej ziemie kresów wschodnich Rzeczypospolitej niż obszary Królestwa Polskiego. Jest zrozumiałe, że uległ mu także Wojciech Świątosławski, który urodził się w Kiryjówce na Wołyniu, a studiował w Kijowskim Instytucie Politechnicznym.

Następnie dr Jerzy Różewicz przedstawił działalność Wojciecha Świątosławskiego w życiu polonii kijowskiej i moskiewskiej w latach poprzedzających I wojnę światową. Kolonia polska w Moskwie, do której Świątosławski przeniósł się w roku 1911, liczyła wówczas ok. 17 tys. osób. Na przełomie 1917/1918 r. wzrosła ona do ok. 100 tys. osób. Świątosławski brał aktywny udział w pracach wielu, żywiołowo wówczas powstających instytucji polskich — naukowych, oświatowych i społecznych (m.in. w działalności Domu Polskiego, Komitetu Polskiej Pomocy Ofiarom Wojny oraz Koła Naukowego).

Po referacie Jerzego Różewicza zebrani — wśród których było wielu dawnych dawnych uczniów i bliskich współpracowników Wojciecha Świątosławskiego — podzielili się wspomnieniami o Profesorze. Głos zabrali: prof. prof. Andrzej Bylicki, Jan Grempski, Roman Mierzecki, Zygmunt Rudolf, Maria Wójcicka, Władysław Wójcicki, Kazimierz Zięborak. Zebrani starali się odpowiedzieć na niektóre nie wyjaśnione dotąd kwestie, dotyczące biografii W. Świątosławskiego, m.in. co skłoniło go do zajęcia się termochemią. W przerwie sesji goście zwiedzili poświęconą życiu i pracy naukowej Profesora ekspozycję, urządzonej przez Muzeum Techniki NOT*.

Jan Kozłowski
(Warszawa)

ZABYTKI TECHNIKI ZIEMI OPOLSKIEJ

W dniach 12 i 13 września 1981 roku Komisja Historii Zabytków Hutnictwa — działająca w ramach Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Hutniczego — zwiedziła zabytki techniki na Ziemi Opolskiej, skupiając swą uwagę na zabytkach hutnictwa i wapiennikach.

1. Huta Małapanew w Ozimku nad rzeką Mała Panew jest obecnie przodującą odlewnią staliwa w Polsce, przy tym jest również jednym z najstarszych zakładów hutniczych na Opolszczyźnie. Niestety, niewiele pozostało w niej zabytków. Są nimi tylko wieża namiarowa i most wiszący.

Na terenach po obu stronach Odry — między Wrocławiem i Tarnowskimi Górami — stwierdzono ślady wytopu żelaza z rud darniowych (począwszy od II w.n.e.); występują one głównie w okolicy Ozimka i Opola. Stwierdzono duży rozwój kuźnic w tym regionie w XVII wieku; wiele z nich przetrwało do XIX wieku. Z tych czasów pochodzi Huta Małapanew.

Młynarz — nazwiskiem Ozimek — założył hutę, w której rozpałił wielki piec w 1754 roku, produkując surówkę na kule armatnie. Rozkwit huty datuje się od roku 1781, kiedy nastąpiło w Ozimku zjednoczenie kilku zakładów. Produkowano żelazo kowalne, które sprzedawano

* Komisarzem tej wystawy była mgr Jadwiga Chodowcowa.

na Śląsku i poza granicami Śląska. Pod koniec XVIII wieku huta przestawiła się na produkcję konstrukcji i odlewów części maszyn. W roku 1796 odlano części mostu o masie około 58 ton. Rozszerzono również asortyment produkcji na części do maszyn rolniczych. Z tych czasów pozostała w hucie tylko wieża namiarowa, służąca dziś innym celom oraz most zbudowany przez hutę dla przejazdu do niej przez rzekę Małą Panew; służy on do dnia dzisiejszego dla pieszych, wchodzących przez główną bramę do huty.

Most ten ukończono w roku 1827. Wówczas wykorzystywano go jako połączenie Opola z Ozimkiem, który leży na przeciwnym niż huta brzegu rzeki. Most jest w zupełnie dobrym stanie, jednak obowiązuje zakaz przejazdu samochodów i wozów konnych. Do budowy zużyto 75 ton odlewów i około 18 ton żelaza kujnego (stali). Rozpiętość mostu 31,56 m. szerokość (między łańcuchami) 5,66 m. Nośność mostu ustalono na 60 cetnarów (4200 kg). Sprawdzenie obciążenia przeprowadzono wpędzając na most stado bydła oraz przez szybki przejazd załadowanego wozu konnego. Ciekawostką na owe czasy jest wisząca konstrukcja mostu. Płyty wykonano jako odlewy, a części łączące jako odkuwki.

Interesujące są przechowywane w izbie pamięci dwa obrazy — ukazujące hutę w XIX wieku. Jeden z nich przedstawia widok huty od strony Ozimka z mostem na pierwszym planie; w głębi widać dwie wieże namiarowe, z których jedna jest zachowana do dziś. Po odnowieniu tych obrazów będzie można ustalić datę ich powstania.

2. Zakład w Zagwizdzu — około 25 km na północ od Opola, założony przez króla pruskiego Fryderyka II w związku z kolonizacją i uprzemysłowieniem tych okolic, nazwany „Kreuzberghütte”. Budowę osiedla i uruchomienie wielkiego pieca datuje się na 1745 rok. W 1761 roku następuje spalenie huty i fryszerki przez wojska rosyjskie. Odbudowa zakładu, a w szczególności budowa magazynu następuje w 1802 roku, zaś kuźni w 1806 roku. W 1811 roku dochodzi do połączenia zakładu z pobliskimi zakładami, tj. z fryszerką w Czarnowasach i wielkim piecem w Brynicy, istniejącym jeszcze do I wojny światowej. Był to okres kiedy pod wspólnym zarządem znalazły się również inne huty (w Budkowicach, Tułach, Murawie, Bogacicy, Szumie, Szumiradzie i Karłowcu).

W 1839 roku powstaje hala odlewnicza. W 1869 roku hutę przejmują jako własność prywatną Kasper Kamp oraz rodziny Hadamików i Jana Pyki.

Do naszych czasów zachowały się: kuźnia uruchomiona w 1945 roku, napędzana jak dawniej wodą z Budkowiczanki oraz odlewnia — dziś zupełnie zmodernizowana i czynna. Kuźnia została wkrótce unieruchomiona.

Pozostałości po kuźni — to zbudowane w XIX wieku klasycystyczne budynki prostokątne, murowane z cegły i otynkowane, z otwartymi więzaniem dachowymi. W przybudówce pomiędzy budynkami znajdują się trzy koła wodne przedsięwierne. Jedno z nich — drewniane z łopatkami żelaznymi — poruszało większy młot, a dwa żeliwne poruszały drugi młot i szlifiernię. Dziś zachował się tylko jeden młot (przed 10 laty były jeszcze dwa młoty). Obok kuźni znajduje się budynek magazynu, również pochodzący z XIX wieku — w stylu takim jak budynki kuźni. Kuźni grozi rozbiórka przez sąsiadów na materiał budowlany, wymaga więc opieki i uporządkowania pozostałych fragmentów zabytkowych.

3. Piece wapiennicze w Krapkowicach wygaszane w latach 1960—1970. Wzmianki o istnieniu pieców wapienniczych w Krapkowicach (Crapkowitz) pochodzą z 1275 roku. Do ostatnich czasów przetrwało pięć pieców, które pracowały jeszcze po II wojnie światowej. Przy pełnym ruchu dwóch pieców — przy obsłudze 15 osób — otrzymywano z jednego wypału cztery wagony towarowe wapna. Jako opał stosowano koks i węgiel. Zachowała się tablica w języku polskim, świadcząca o polskości załogi.